

Pokój społeczny — tak! Destabilizacja nie!

Posiedzenie Prezydium CK SD

Prezydium CK SD oceniło 31 maja przebieg kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu. Podkreślając ogromną odpowiedzialność za przyszłość państwa i narodu, jaka spoczywa na wszystkich siłach politycznych uczestniczących w tej kampanii. Stronnictwo Demokratyczne opowiada się za pełnym wykorzystaniem historycznej szansy, jaką otworzyli przed Polską ustalenia „okrągłego stołu”.

Ze swoich zobowiązań podjętych przy „okrągłym stole” — podkreśliło Prezydium — SD wywiązuje się z całą lojalnością i zaangażowaniem.

Prezydium CK SD apeluje raz jeszcze do wszystkich rodaków, niezależnie od ich przekonań i światopoglądu o obywatelską rozwagę, jaką przejawiać musimy dokonując aktu wyborczego.



Wydanie I ŁÓDŹ, czwartek 1 czerwca 1989 roku Rok XLIV PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004 CENA 20 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI



Najstarsza gazeta Łodzi

Wybory '89

pozostało

3

dni

nasz telefon informacyjny czynny od poniedziałku do piątku w godz. 10-12

33-03-04



Wczoraj premier Mieczysław Rakowski przebywał w woj. przemyskim. Na zdjęciu premier podczas rozmowy z Tadeuszem Piekusiem w Zakładach Przemysłu Dzielarskiego „Jarlan” w Jarosławiu. CAF — J. Paszkowski — telefon

Posiedzenie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Episkopatu

Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu zebrała się 31 maja br., po raz pierwszy jako instytucja działająca z mocy przepisu prawnego zawartego w ustawie z 17 maja 1989 r. o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Komisja omówiła sytuację społeczno-polityczną w kraju na kilka dni przed wyborami do Sejmu i Senatu. Zgodnie ustalono, że Kościół katolicki nie angażuje się w spory i walki polityczne, ocenia zarówno sam akt wyborczy jak i kandydatów jedynie według kryteriów moralnych. Komisja wspólna wyraża nadzieję, że tocząca się kampania wyborcza będzie służyć umacnianiu porozumienia narodowego zgodnie z ustaleniami „okrągłego stołu”.

Komisja ustaliła plan prac nad przepisami wykonawczymi do ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ustalono też nad całością tych prac czuwać będzie ten sam zespół redakcyjny, który przygotował projekt wspomnianej ustawy.

(PAP)

Regionalizacja polityki rolnej

W ponad 30 województwach mamy wiele gleb słabych, których cześć przy stosowanych do tej pory jednakowych dla całego rolnictwa rozwiązaniach ekonomicznych nie jest w pełni wykorzystywana. Do rozwiązania tego problemu przyczynić się ma wdrożenie przygotowanej koncepcji regionalizacji polityki rolnej, która będzie omawiana na wyjazdowym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w Zamościu. Członkowie rządu przed rozpatrzeniem projektu takiej koncepcji opracowanego przez biuro pełnomocnika rządu ds.

rozwoju organizacji rolno-przemysłowych i kształtowania warunków życia na wsi, przebywali wczoraj przed południem w województwach białkopodlaskim, białostockim, chełmskim, suwalskim i zamojskim, zapoznając się z przyczynami powstawania problemu ziemi „niechcianej”. Na spotkaniach w gospodarstwach i zakładach pracy dyskutowano o lokalnej dla zwiększenia produkcji i rozwoju usług, które mogą się przyczynić do ożywienia gospodarczego zaniedbanych rejonów terenów.

Śnieg w Sudetach

Gwałtowne ochłodzenie zaskoczyło 31 maja turystów na Dolnym Śląsku. W Sudetach meteorolodzy odnotowali przedłotne opady śniegu i śniegu z deszczem.

Nasz punkt widzenia

Najpierw krótki fragment oświadczenia Biura Prasowego Rządu. Oto on: Wybory w Polsce, tak jak w każdym niepodległym państwie, są wewnętrzną sprawą obywateli naszego kraju. Są jednak takie kraje zachodnie, które zasadę tę respektują tylko formalnie. Rząd polski stwierdza istnienie niepokojących symptomów naruszania suwerenności Polski. W Stanach Zjednoczonych i w niektórych innych krajach zachodnich prowadzone są publiczne zbiórki pieniędzy na rzecz kampanii wyborczej opozycji w Polsce. Teraz, dla równowagi, kilka zdań z oświadczenia Biura Prasowego Komitetu Obywatelskiego, podpisanego przez Janusza Onyszkiewicza: — Powszechnie wiadomo, że Komitet Obywatelski „Solidarność” w sposób zgodny z prawem korzysta ze środków gromadzonych przez osoby prywatne. Za granicami Polski są to przede wszystkim Polacy oraz nasi wyprobowani przyjaciele — robotnicy — związkowcy, pisarze, uczni, artyści. Pan Onyszkiewicz dodaje: Autorem oświadczenia wszystkie te fakty są doskonale znane. Nie chodzi im jednak o prawdę, ale o anisolidarnościową propagandę. Chcą zastraszyć niezorientowanych. Wygląda na to, że niesłusznie posadzono opozycję o czerpanie środków na kampanię z obcych źródeł. Wszystko w porządku skoro chodziło o osoby prywatne. Co prawda w pa-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

*Dzieci — nasza radość i nadzieja
Dziś ich święto!*



W. Jaruzelski złoży wizytę w Belgii

Przewodniczący Rady Państwa PRL, Wojciech Jaruzelski złoży 9 czerwca krótka wizytę roboczą w Belgii. Spotka się z królem Belgów Baudouinem I i odebędzie rozmowę z premierem Wilfriedem Martensem.

(PAP)

Imieniny obchodzą

Jakub, Konrad, Gracjana, Hortensja

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością wystąpienia opadów deszczu. Temp maks. w dzień około 17 st. Wiatr słaby i umiarkowany zmienny.

O godz. 19 ciśnienie wynosiło 993 hPa (742,6 mm) a temp. 13,7 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1804 — Ur. M. Glinka, kompozytor.

Taka sobie myśl

Patrz skąd wiatr wieje, wtedy cię deszcz nie zleje.

Uśmiechnij się



MORZE DOBRE NA STRESY

Brytyjski psycholog John King opublikował rezultaty prowadzonych przez siebie badań, dotyczących leczenia nerwicy. Według opracowanej przez niego metodyki, nerwica nie wymaga stosowania środków farmaceutycznych.

J. King zaleca znerwicowania pacjentem swoistą terapię, w której decydującą rolę odgrywa... morze. Wystarczy w ciągu dnia przez godzinę — dwie wsłuchiwać się w szum morza i wdychać ostre powietrze, by pozbyć się — zdaniem psychologa — uciążliwych stresów.

Żywny jest ten świat

— Na plakatach przedstawia pan siebie jako kupca. Słowo niemiode, dziś mówi się handlowiec. — I co z tego, że słowo niemiode? Może byśmy wreszcie przestali wyważać otwarte drzwi i odkrywać Amerykę na nowo, a wrócili do tego, co już było i znakomicie się sprawdziło? Przecież kupiectwo to przez stulecia był poważany dobry, intratny zawód. Czy trzeba przypominać „Lalkę” Prusa? Dopiero od kilkudziesięciu lat, kiedy kupca zastąpił handlowiec, zawód

RODZINNE DZINSY

W rodzinie Helen i Billa Winerów w mieście Birmingham, w stanie Alabama funkcjonuje zabawny obyczaj. Dzinsy, które Helen i Bill kupili w 1947 roku swojemu synkowi, do dziś noszą dzieci wszystkich pokoleń. Już 21 maleców chodziło w „wiecznych” dzinsach, a one wciąż wyglądają zupełnie przystojnie.

DOWÓD NA NODZE

W Gwinei Bissau, w plemieniu Balante, mężczyzna — głowa rodziny nosi na nodze kółko ze słomy, których ilość odpowiada liczbie członków jego rodziny. Gdy ktoś z najbliższych umiera, z nogi mężczyzny znika jedno kółko, gdy przychodzi na świat dziecko — pojawia się nowe.

Opr. (zg)



Wybory '89



— Jak to się stało, że w swojej kampanii najwięcej mówi pan o „Centralu” już w nim nie pracując? — Mówię o firmie, którą stworzyłem i przez lata kierowałem ponieważ wyborcy mnie o nią pytają. Dla sporej części łodzian moje nazwisko nadal kojarzy się z budynkiem przy zbiegu al. Mickiewicza i Piotrkowskiej mimo że od roku już mnie w „Centralu” nie ma. Przyczyna jest prosta i prozaiczna — w maju ubiegłego roku odszedłem na emeryturę. — Ale wytrwał pan na zasłużonym odpoczynku tylko pół roku... — Tak, ciągnęło mnie do pracy bardziej niż się spodziewałem. Myślałem, że mam już dość, ale okazało się że ciągle chciałbym jeszcze coś zrobić. — Czemu więc nie wycofał pan

„DL” rozmawia z Lechem Sosnowskim, kandydatem na senatora

Róbmy swoje, tylko lepiej

ten zaczął kojarzyć się niemiło bo z ogonkami, pustymi półkami, kartkami i ciągłym tłumaczeniem, że nie dowleźli. — Wie pan, wszyscy kandydaci krytykują teraz premiera i ministrów. Byłych... — Ja — nie. Oto przykład — za bardzo nieudaną i absolutnie sprzeczną z reformą uważam zupełnie świeżutką decyzję Ministerstwa Finansów z początków maja tego roku dotyczącą konieczności uzgadniania przez handel marż z Izłą Skarbową. Do tej pory obowiązek taki dotyczył 40 grup towarów, teraz po decyzji zaś mamy ich 115. — Czy wypuszczenie urzędników do handlu szerszym frontem to jedyny grzech tej decyzji? — Nie, niestety. Cała procedura

jest okropnie biurokratyzowana. Najpierw handel zgłasza propozycje, potem fiskus ma trzy tygodnie na odpowiedź a jeśli powie „nie”, cała procedura rusza od nowa. Wyobraża pan sobie ile przybędzie papierów wszelkich podań kalkulacji odpowiedzi, wyjaśnień, odmów i odwołań? Ale to jeszcze nie koniec grzechów, główny zachowałem na „deser”. Gdy już taka marża zostanie ustalona, obowiązują one praktycznie na zawsze, na dany towar. Czyli bez względu na to czy on „idzie”, czy nie trzeba brać za niego stałej ceny. A przecież jak tylko przestaje się sprzedawać natychmiast należałoby go przecenić. Ale wtedy koszty przecenienia powodują stratę.

(DALSZY CIĄG NA STR. 5)

Mozemy iść szybciej



Do wyborów startuje pan pod hasłem ratowania środowiska naturalnego...

sto zdarzało się, że opracowane przez nas urządzenia oczyszczające najpierw znajdowały nabywców i zastosowanie za granicą...

Proszę powiedzieć za czym pan jest: za skutecznymi rozwiązaniami, które w szybkim czasie doprowadzą do rzeczywistej oszczędności energii...

jego przeprowadzenie nie powinna grozić kara więzienia. Niestety, w Polsce problemy świadomego macierzyństwa postawione są na głowie...

Najważniejsza jest Polska

Niedawno zwracałem uwagę na werbalizm i sprzeczność programu wyborczego Komitetu Obywatelskiego 'Solidarności'...

Polityka w krótkich mailkach

Maluchy w płaskownicy: - W co się bawicie? - W domu. - A co robi mama? - Ona się spieszy do kolejki...

ANIA: - Polityka to Dziennik Telewizyjny. KASIA: - Polityka to jak dużo gadają żeby było lepiej. SEBASTIAN: - To jak rozmawia się o pieniądzu i dużych cenach...

ANIA: - Wybory to jak pani wybiera do wierszyków. Stale te same dzieci. OLA: - Wybierają kogoś żeby różne myśli poddawać...

KASIA: - Na przykład ciocia jeździ za granicę i przywozi. - Ma taką pracę? - Ciocia nie pracuje. Ona jeździ dla przyjemności...

Nasz punkt widzenia

stwie demokracji parlamentarnej żadne ugrupowanie polityczne nie traktujące się poważnie, nie przyjeżdża centem na swą działalność...

JEDREK: - Dzieci słyszą, co mówią rodzice... SEBASTIAN: - Na przykład słyszy się, że będą głosować na Wałęsę...

Wybory '89 Jak głosować

* Przed wyjściem z domu sprawdź czy masz dowód osobisty (inne podobny dokument - np. książeczkę wojskową...)

